



Poznań, 20.04.2022

prof. dr hab. Sławomir Sobczak  
Wydział Animacji i Intermediów  
Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz  
w Poznaniu

### **Ocena rozprawy doktorskiej i dorobku artystycznego**

**Pani mgr Aleksandry Koziół, sporządzona w związku z przewodem doktorskim  
wszczętym w dziedzinie sztuk pięknych w dyscyplinie artystycznej sztuki  
projektowe, uchwałą Rady Wydziału Grafiki i Malarstwa z dnia 11.06.2015 r.,  
procedowanym dalej w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i  
konserwacja dzieł sztuki przez Radę ds Stopni  
Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi**

Zgodnie z § 6 pkt 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018r., w związku z art.179 ust.2 i 3 pkt 2.b ustawy z dnia 3 lipca 2018 oraz Uchwałą nr 6/2022 Rady ds. stopni Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi z dnia 27.10.2021 r. w dniu 24 lutego 2022 zostałem powołany na Recenzenta w postępowaniu doktorskim Pani mgr Aleksandry Koziół.

**Temat rozprawy: Obrazy audytywne**

**Promotor rozprawy: prof. dr hab. Piotr Stachlewski**

**Podstawowe informacje na temat kandydatki:**

Pani mgr Aleksandra Koziół urodzona w 1983 roku, ukończyła Akademię im. Jana Długosza w Częstochowie w zakresie Edukacji plastycznej w 2008 r., a w 2009 r. Akademię Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, na Wydziale Grafiki i Malarstwa. Z wyróżnieniem obroniła dyplom magisterski na kierunku Malarstwo, którym następnie reprezentowała ASP w Łodzi na wystawie Najlepszych Dyplomów Akademii Sztuk Pięknych.

Pani mgr Aleksandra Koziół od roku 2010 zatrudniona jest w ASP w Łodzi na stanowisku naukowo-dydaktycznym w Pracowni Malarstwa i Działań Interdyscyplinarnych prof. Piotra Stachlewskiego. W latach 2012 - 2014 była koordynatorką międzynarodowego, interdyscyplinarnego projektu "EUR-TEXT-back to the future!", a w 2017 i 2018 roku koordynowała z ramienia łódzkiej ASP międzynarodowe, międzyuczelniane warsztaty „Rethinking Memory Culture”.

Aleksandra Koziół prowadzi aktywną działalność artystyczną, w której głównymi mediami wypowiedzi są: malarstwo, wideo, instalacja, a nade wszystko performance, w tym posługujący się techniką wokalną "białego głosu". Technikę tą wykorzystywała w indywidualnych projektach muzyczno-performatywnych, oraz tych realizowanych w ramach grupy „Miejskie Darcie Pierza”, która w latach 2011-2017 kultywowała ideę oraz specyfikę tej odmiany śpiewu tradycyjnego. Kontynuacją działań audio-wizualnych była/jest zapoczątkowana w 2015 roku współpraca z Suavasem Lewy w ramach duetu "Przepraszam".

Innym ważnym rodzajem bodźcowania, któremu podlega Aleksandra Koziół jest czerpanie z bezpośredniego doświadczania natury (przyrody). Liczne duchowe pielgrzymki wywarły duży wpływ na kształtowanie się jej świadomości twórczej.

W latach 2017-2020 angażuje się w działania społeczno-polityczne, w ramach łódzkiej grupy kobiet - artystek "Fracja". Organizuje także inne akcje społeczne i animacje kulturotwórcze.

Z pozostałych aktywności p. Koziół należy wymienić działalność organizacyjną oraz kuratorską. W roku 2012 założyła (z Aleksandrą Ignasiak) i do 2017 prowadziła galerię studencką Nasza Ściana, a w latach 2016-2018 prowadziła Galerię KOBRO, koordynując i kuratorując liczne wystawy, w tym międzynarodowe.

W 2015 roku powołała także Chór Strzeмиńskiego - Studentów i Pedagogów ASP w Łodzi,

W latach 2014- 2015 zmierzyła się z pierwszym projektem badawczym pt. "Obraz a dźwięk", a po jego doświadczeniu, w roku 2015 otworzyła przewód doktorski, którego zwieńczeniem jest recenzowana praca.

Wszystkie jej wcześniejsze zainteresowania intuicje i referencje, jak mi nie mam, odbiły swoje piętno na problematykę badawczą podjętą w rozprawie doktorskiej.

### **Ocena dorobku artystycznego od uzyskania tytułu magistra sztuki.**

W jej CV (do roku 2020) znalazło się 6 wystaw indywidualnych, w tym jedna o charakterze duo-solo (z Olą Ignasiak), udział w 13 prestiżowych festiwalach, oraz ponad 30 wystawach zbiorowych odbywających się w Polsce i za granicą (Ukraina, Chiny, Niemcy, Wielka Brytania, Norwegia, Włochy, Grecja).

Ze względu na bardzo obszerną aktywność twórczą Aleksandry Kozioł, w recenzji tej skupię się na, moim zdaniem, najciekawszych realizacjach, które dobrze charakteryzują jej dotychczasowy dorobek, w kontekście realizowanego przewodu doktorskiego, w szczególności na pracach/działaniach, które miałem możliwość i przyjemność osobiście doświadczać.

Pierwszy raz z twórczością Aleksandry Kozioł zetknąłem się w roku 2013, kiedy to podczas mojego pobytu w Łodzi odwiedziłem galerię Manhattan, w której prezentowała swój projekt / działanie *“Eksperyment z zasiewem i głosem”*. Wystawa była wynikiem performance *“Zasiew”*, który odbył się kilkanaście dni wcześniej. Duża część galerii pokryta była ziemią, w której kiełkowały ziarna owsa. Z głośników wydobywał się zbiorowy śpiew tradycyjnych pieśni ludowych, zarejestrowany podczas trwania inauguracyjnego performance. Na ścianie zawieszony był napis *“Tylko tęsknienie jest prawdziwe”*. Jak się dowiedziałem autorka regularnie pielęgnowała swoją uprawę: poprzez podlewanie poletka jak i w sposób niekonwencjonalny - poprzez wytwarzanie rosnącemu owsowi optymalnej (jej zdaniem) sfery audialnej (śpiewanej na żywo lub odtwarzanej). Zaintrygowany tą niecodzienną *“wystawą”* śledziłem jej rozwój na prowadzonym przez autorkę blogu i dowiadywałem się coraz więcej o jej myśleniu i sytuowaniu się jej osobowości twórczej, wobec rozumienia natury, tradycji i wobec otaczającej rzeczywistości. Ten kawałek oryginalnie uprawianego poletka w pomieszczeniu galerii na ul. Piotrkowskiej, uzmysłowił mi to, o czym później też przeczytałem w autorskim komentarzu *“Nie stajesz się dobrym tylko dzięki swoim staraniom lecz dzięki poszukiwaniu dobra, które już tkwi w tobie, tak jak w ziarnach”* Działanie to zakwalifikowane przez autorkę, w udostępnionej mi dokumentacji, jako projekt społeczno-artystyczny, ukazuje istotę jedności natury z kulturą, istotę szamańskich rytuałów.

W 2014 r. niezależne łódzkie środowisko artystyczne zarekomendowało Olę Kozioł do uczestnictwa w prowadzonym przeze mnie projekcie badawczym Polish

Art Tomorrow, mającym na celu wyłonienie szczególnych osobowości artystycznych młodego pokolenia, obdarzonych ponadprzeciętnym imperatywem twórczym. Wtedy to zapoznałem się z jej dorobkiem i nie ukrywam iż prezentacja ta należała do najciekawszych i najoryginalniejszych z wszystkich, które zostały mi przedstawione, nie tylko podczas łódzkiej wizyty studyjnej, ale w ogóle z grona rekomendowanych mi ponad 150 polskich artystek i artystów. Na spotkaniu Ola zaprezentowała mi kilka zrealizowanych projektów. Moją uwagę przykuła dokumentacja projektu pielgrzymowania ze śpiewem na ustach pt. "I'm walking artist - powsinoga". Artystka opisywała przeżycia, których doznawała podczas trwającego 5 dni, 150 kilometrowego performance drogi wiodącego z Łodzi do Częstochowy, na Festiwal Sztuki w Przestrzeni Publicznej ARTerie (2013).

Mówiła o energetycznej roli śpiewu, o wspólnotowości z przyrodą i o przygodach z napotkanymi ludźmi. W interesujący / intrygujący sposób uzasadniała związki tego typu działań z procesami twórczymi zachodzącymi w jej świadomości. Wykazała się unikatową postawą twórczą, co spowodowało iż uzyskała status członka platformy PAT.

Niespełna rok później zaprosiłem ją do udziału w wystawie "Granice globalizacji", która odbyła się w CK Zamek w Poznaniu, w ramach Mediations Biennale 2014.

Na wystawie tej artystka zaprezentowała się zarówno indywidualnie jak i w zbiorowym performansie audio-wizualnym zrealizowanym w ramach działalności grupy *Miejskie Darcie Pierza*.

W ramach tej wystawy Aleksandra Koziół zaprezentowała utwór wideo „Śpiwnik”. Niemal pół godzinny film, to dokumentalna "wizualno-dźwiękowa, kolażowa opowieść o spotkaniu z sobą, z zielenią, z drugim". Powstał on podczas pieszych wędrówek artystki przez Polskę oraz Armenię w 2014 roku, i ma formę audio-wideo book'a, w których obrazy łączą się z komentarzami, jak i oryginalnymi, dedykowanymi im autorskimi wokalizami.

Motyw podróży jeszcze kilkakrotnie przejawiał się w jej późniejszej twórczości, z którą zapoznałem się w udostępnionych materiałach. Za najciekawszy projekt z tego cyklu uważam "Podważamy stan obecny // geografia serc" performans miłosny z Suavasem Lewy zrealizowany w 2016 roku, a zaprezentowany podczas wystawy w przestrzeni targowiska „Zielony Rynek” na Placu Barlickiego w Łodzi, w kolejnym roku. Istotą tego duetowego projektu była wędrówka ku sobie z licznymi elementami partycypacyjnymi z przygodnymi osobami. Artystka wyruszyła w pieszą podróż z

Ustki, a jej partner z Zakopanego, miejsc ważnych dla ich związku. W przeciwieństwie do słynnej podróży Abramović i Ulaya po murze chińskim, ich kilkunastodniowa podróż zakończyła się pełnym sukcesem, którym było zawarcie związku małżeńskiego. Ten prywatny gest jest w pełni sprzężony z ich strategią aktywności twórczej kontynuowanej już jako duet artystyczny "Przepraszam".

*"Nie interesują nas martwe konwencje i estetyczne doznania zmysłowe, ponieważ przyjemność często bywa złudzeniem dobra i pozorem wolności. Działaniem dążymy do pozbywania się naleciałości kodów kulturowych, społecznych, strachu i kurczowego trzymania się zabezpieczeń. Wierzymy w dobro, pierwotne piękno, miłość oraz, że szczęście i adoracja świata pochodzi ze zrozumienia własnego istnienia".* (cytat ze strony internetowej duetu).

Miłość (szeroko pojęta), dobro i pozytywna energia zawsze towarzyszyły twórczości Aleksandry Kozioł, były i są czynnikami nadającymi imperatyw oraz siłę jej przekazów. Duchowe zbliżenie z naturą i drugim człowiekiem, były także wiodącym tematem wielu innych wcześniejszych i późniejszych przedsięwzięć artystki.

Ostatni przykład twórczego zaangażowania artystki, który chciałbym w tej recenzji zawrzeć to performance grupy Miejskie Darcia Pierza, którą Aleksandra Kozioł współtworzyła. Dane mi było uczestniczyć w jednym z ich działań, które odbyło się na moje zaproszenie w ramach Mediations Biennale 2014. Zbiorowy (kilkunastoosobowy) performance nosił tytuł "Ziemia" i był sekwencją prostych działań grupy wokół dużego stołu i tradycyjnych białogłosowych brzmień wypełniających przez ponad 40 min. wypełnił olbrzymi hol Centrum Kultury Zamek w Poznaniu. Przejmujący wydźwięk tego działania pozostał do dziś w mojej pamięci. Wykrzesana z organizmów performerów siła nadała energii zarówno im jak i licznym widzom/uczestnikom wydarzenia o także wnętrzu Cesarskiego Zamku.

Siłą wszystkich działań Aleksandry Kozioł indywidualnych, duetowych czy zbiorowych, jest absolutna prostota, bezkompromisowość i szczerść granicząca niekiedy z naiwnością. Jest zaprzeczeniem stereotypowego konfliktu natury z kulturą. Kreuje ona rzeczywistość, która wydaje się bezprecedensowo łączyć oba te paradygmaty. Jednocześnie uwrażliwia odbiorców jej działań, na problemy ekologii, którą łączy z "ideami posthumanizmu, oraz krytyką konsumpcjonizmu, wątkami

feministycznymi, pacyfizmem. Interesuje ją sztuka procesualna, nastawiona na działanie i współdziałanie, zaangażowana w codzienność, reagująca na problemy społeczne i polityczne". Jak pisze Marta Skłodowska: "Twórczość Oli Koziół przypomina, że sztuka to nie tylko przedmiot, który można kolekcjonować, (...), ale też sam proces prowadzący do powstania albo nie powstania czegoś; proces zachodzący w artyście i przenoszący się na odbiorcę (...). Rzeczywistością jest tu to, co coś w nas zmienia, a nie tylko to co materialne." Jej niezawodnym twórczym orężem stały się: serce i śpiew.

Twórczość pani Aleksandry Koziół honorowana była licznymi nagrodami i wyróżnieniami. m.in. na Biennale Sztuki Młodych RYBIE OKO 6 i 7, Bałtycka Galeria Sztuki Współczesnej w Słupsku, 2011, 2013 (wyróżnienie honorowe); na 8. Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Wizualnej inSPIRACJE/ apocalypse, Galeria 13 Muz, Szczecin, 2012 (Grand Prix); w Konkursie o Nagrodę Fundacji Grey House, Galeria Szara Kamienica, Kraków, 2011; na Triennale Malarstwa ANIMALIS, Miejska Galeria Sztuki MM w Chorzowie, 2011 (GRAND PRIX); w 20. Ogólnopolskim Przeglądzie Malarstwa Młodych PROMOCJE 2010, Galeria Sztuki w Legnicy, 2010 (wyróżnienie honorowe);

\*\*\*

**Ocena części teoretycznej rozprawy doktorskiej pt. "Obrazy audytywne",  
zaczyna od kilku wskaźników formalnych.**

- format pracy - A4
- ilość znormalizowanych stron - 73 (+ 68 tłumaczenia na język angielski)
- ilość ilustracji i schematów graficznych - 43
- oprawa - twarda, klejona

Praca składa się ze wstępu, czterech podstawowych rozdziałów, oraz analizy i opisu prac "*Obrazy audytywne*" i podsumowania, oraz wykazu ilustracji, przypisów i bogatej bibliografii.

Wstęp rozprawy doktorskiej zajmuje 3 strony i autorka przedstawia w nim swoje muzyczne zainteresowania w szczególności fascynację tradycyjną techniką

białego śpiewu, wskazując przy tym przykłady swoich różnorodnych aktywności, w szczególności o charakterze performatywnym.

Rozdział pierwszy dysertacji nosi tytuł *“O przenikaniu się sztuk wizualnych z muzycznymi - zarys historyczny”*. Opisuje w nim genezę zjawiska intermedialności sztuk w ujęciu historycznym, począwszy od starożytnej Grecji, poprzez epokę romantyzmu, XX wieczną awangardę po zjawiska w sztuce aktualnej. Przywołuje wielu kluczowych dla synestezji muzyki i sztuk wizualnych artystów, opisując ich doświadczenia oraz konkretne dzieła o charakterze audio-wizualnym. Zwraca uwagę iż z czasem coraz więcej artystów z backgroundem plastycznym jako istotnego składnika swoich realizacji używa dźwięku tworząc instalacje i obiekty akustyczne lub inne z istotnym komponentem dźwięku. Pisze o wpływie rozwoju technologii, a przede wszystkim rewolucji cyfrowej na kształtowanie się innowacyjnych wypowiedzi audiowizualnych współczesnych artystów.

Drugi rozdział dysertacji, pt. *“Fonograf - pierwsza maszyna do nagrywania i odtwarzania dźwięku”*, opisuje ewolucję technicznych dziewiętnastowiecznych wynalazków umożliwiających rejestrację i odtwarzanie dźwięku, począwszy fonografu Edouarda Leona Scotta, przez fonograf Thomasa Edisona, po cylindryczny gramofon Aleksandra Grahama Bella i wreszcie patent zapisu na ebonitowej płycie gramofonowej Emila Berlinera.

Kolejny, krótki rozdział autorka poświęca analizie pojęcia czasu w ujęciu linearnym. Omawia koncepcje i uwarunkowania czasu w kontekście działań twórczych.

W rozdziale *“Motyw linii na przykładzie wybranych prac Paul'a Klee, Wacława Szpakowskiego i Edwarda Krasińskiego”*, Aleksandra Koziół omawia różnorodność podejścia do tematu linii, oraz indywidualne odniesienia do zobrazowania złożoności świata za jej pomocą, przez w/w. XX wiecznych artystów. Linia jako elementarna forma ilustracyjna zjawisk zachodzących w czasie, stała się dla nich istotną metodą wizualizacji obserwowanych zjawisk i elementem, twórczej metafory i narracji wizualnej. Autorka posiłkując się cytatami innych badaczy, wspomina o ponadczasowości tego rodzaju działań i ich możliwych odmiennościach interpretacyjnych.

Kolejna część dysertacji doktorskiej ma już bezpośredni związek z praktyką artystyczną Aleksandry Koziół, będącą efektem prac nad częścią praktyczną / artystyczną jej doktoratu.

Nie mając, z oczywistych względów, możliwości zobaczenia na żywo zrealizowanych prac pozwolę sobie tą część dysertacji doktorskiej połączyć z oceną części praktycznej / artystycznej doktoratu, gdzie podejmę próbę poddania analizie elementy składowe dzieła doktorskiego "Obrazy audytywne".

Na wstępie tego rozdziału autorka pisze o początkowych podejściach do realizacji tematu, będących wizualizacjami jej głosu (śpiewu), z których stopniowo się wycofywała, natrafiając na różne podobieństwa do innych artystów, a także zmierzając się z nieudanymi próbami technicznymi (technologicznymi). Innym problemem okazało się zbyt rozległe pole do eksploracji.

Twórcze oświecenie przyniosła fascynacja strukturą płyty winylowej, w połączeniu z koncepcyjnym podejściem do malarstwa, które to swój rodowód znalazło we wcześniejszej praktyce performerskiej artystki.

Jak pisze w rozprawie: "W efekcie powstały dwie kolekcje prac malarskich, seria prac na papierze, 4 prace wideo, oraz obrazy-objekty". Pierwszą z kolekcji w trakcie jej powstania autorka także zarzuciła, odnajdując w niej dosłowne referencje do twórczości Jamsa Austina Murraya.

Dopiero seria druga, która została poprzedzona wykonaniem szkiców, usatysfakcjonowała artystkę w kontekście realizowanego tematu badawczego.

Opisując powstawanie kolekcji drugiej, dużą rolę przywiązuje do aspektów technologicznych powstawania obrazów. Opisuje narzędzia i nietypowe metody ich użycia. Jednocześnie zadaje sobie pytanie, o związek jej prób malarskich, z istotą realizowanego tematu badawczego - audytywności obrazów. Związku tego dopatruje się w meta-języku linii, jako graficznego zapisu potencjalności fali dźwiękowej, jej rytmów, nawarstwień i drzeń. Użyte narzędzia umożliwiły para-multiplikacje linii tworząc bogaty świat skojarzeń audialnych (zapisu dźwięku). W ten sposób powstało 9 prac (szkiców) na papierze kredowym o formacie 30 x 42 cm. malowanych czarną farbą akrylową nijako jednym lub dwoma pociągnięciami "pędzla", oraz seria 7



“Zapisów” - obrazów malowanych akrylami na płótnie w formacie 86x110 cm, z zastosowaniem podobnej techniki lecz w większej skali. Obrazy te jednoznacznie wskazują na inspiracje zapisem audialnym znanym np. z graficznych interpretacji z programów muzycznych do rejestracji i edycji dźwięku, ale i do zdjęć mikroskopowych powierzchni płyt winylowych, na co wskazuje sama autorka w tekście rozprawy. Analizując te obrazy na myśl przychodzą mi także pojęcia z dziedziny metafizyki i technik medytacyjnych.

Kolejny cykl należący do zestawu prac doktorskich to 5 obrazów - obiektów zatytułowanych “Płyty” (z kolejną numeracją). Są to okrągłe czarne olejne obrazy na płótnie, kojarzące się fakturą z czarnymi płytami gramofonowymi. Zgodnie z zapowiedzią, obiekty te będą możliwe do odsłuchania na gramofonie podczas publicznej prezentacji. Usłyszymy wtedy w subiektywnym odbiorze nie tylko glitch'e, trzaski ale także imitacje głosu ludzkiego, choć szczerze mówiąc trudno mi sobie to wyobrazić. Szkoda że artystka nie zamieściła w przesłanej dokumentacji choćby próbki dźwięku pochodzącego z gramofonowego odsłuchu płyt. Tak, czy inaczej z ciekawością czekam na efekt audialny odsłuchów gestów malarskich wykonanych farbą olejną na płótnie.

Medialnie inną pracą, jest instalacja wideo pt. *Partytura 01*, której głównym elementem jest minimalistyczne wideo z dźwiękiem (śpiew autorki), o długości 2'57", projektowane na sferyczne lustro, które przenosi (odbija) i zniekształca obraz projekcji na sufit pomieszczenia ekspozycyjnego. Samo wideo ukazuje rejestrację spływających stróżek białej farby (po białym tle), przypominające nijako negatyw struktury czarnej płyty winylowej. Obserwujemy nie rowki, a wypustki powierzchni potencjalnego zapisu. W sferze audialnej słyszymy intuicyjną wokalną wolną interpretację autorki tego co widzimy.

Także technikę filmu wideo wykorzystwała artystka do zrealizowania niemal 3 minutowej pracy “a(...)a(...)a(...)”

Wideo przedstawia swoisty performance dokamerowy. W sferze wizualnej ukazuje pomalowane rytmicznie w czarne paski fragmentarycznie ukazane ciało (twarz autorki) poruszające się na tle podobnie pomalowanej przestrzeni (ściany). Sferę audialną tworzy wysypiewana przez performerke samogłoska “a”, w procesie

postprodukcji zapis dźwięku został pocięty na fragmenty z ćwierć sekundowymi interwałami ciszy. Wszystkie użyte zabiegi nadały wrażenie obcowania z jakimś minimalistycznym i niekończącym się zrytmizowanym rytuałem audio-wizualnym.

“*Na spacerze z linią*”, to kolejne wideo, tym razem bez dźwięku (4'08"). Brak dźwięku jest w tej pracy podstawowym narzędziem modelowania audialnych wyobrażeń. Miejscem na wyobraźnię widza, czemu służy zastosowany patent tekstowej deskrypcji świata słyszalnego.

W pracy tej wyraźne jest nawiązanie do wątku podróży (pielgrzymki), tak często wykorzystywanego we wcześniejszych działaniach artystki. Dla odmiany jednak, pielgrzymka ta odbywana jest bez wyraźnego celu, z oznaczaniem samego procesu pielgrzymowania. Istotnym czynnikiem interpretacyjnym jest podział ról w tym dokamerowym performance na performerę właściwą, znaczącą trasę, oraz performerę obserwującą i komentującą to, czego na ekranie nie widzimy, a raczej nie słyszymy.

Wideo “*Partytura 02*”, to unikatowy zapis (para-nutowy), stworzony przez artystkę dla późniejszego improwizowanego wykonania kompozycji przez zaproszonych przez nią muzyków grających na różnych instrumentach (instrumenty elektroniczne, akordeon i perkusja), wg. zdefiniowanego przez artystkę klucza. Od strony formalnej powierzchnia panoramicznego białego podobrazia pokrywana została ściekającymi smużkami czarnej farby. Poprzez zastosowanie, na etapie postprodukcji, efektu lustrzanego odbicia, obraz ten natychmiast kojarzy się z graficznym zapisem dźwięku i prowokuje do jego interpretacji, czytania jako swoistą partyturę. Praca ta jest klasycznym przykładem interdyscyplinarnego eksperymentu, który autorka m.in. analizowała w rozdziale I swojej dysertacji.

W ostatnim zdaniu *Podsumowania* autorka napisała cytując autoreferat “że chce odkryć to co już jest, a nie to czego nie ma”. Przyłączam się do zadeklarowanego przez nią sukcesu swoich założeń.

Mam jednak pewien niedosyt związany z programową ucieczką Aleksandry Kozioł, od tego czym zachwyciła mnie we wcześniejszym okresie swojej twórczości, a co przywoływałem w opisie i ocenie jej dorobku. Być może stało się to za

przyczyną jej dojrzewania związanego z życiowymi zdarzeniami (np. macierzyństwo). Naiwną żywiołowość i twórcze szaleństwo zamieniła na konceptualne wytwory, w których trudno odnaleźć ślady odniesień do naturalnej energii, miłości i programowego dobra.

Oczywiście nie oceniam tego negatywnie. Wyrażam tylko swoją opinie. Świt, tak jak i my wszyscy, idzie do przodu i trzeba się pogodzić z tym że zmiany są niezbędnym elementem rozwoju i zwalniają pola dla przyszłych intuicji, otwierając tym samym kolejnym pokoleniom coraz to nowe obszary twórczych możliwości.

Podsumowując dysertację doktorską stwierdzam, iż daje ona czytelny wgląd w proces kształtowania idei i powstawania dzieła artystycznego pt. *Obrazy audytywne*. Unaocznia związki pomiędzy rozwojem intelektualnym autorki i jej progresywną świadomością twórczą.

W kontekście pracy doktorskiej z dyscypliny *sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki*, mankamentem wydaje się bardzo klasyczna forma edytorska dysertacji.

\*\*\*

Ocenę dorobku dydaktycznego i organizacyjnego, w pierwszej części recenzji z oczywistych powodów skróciłem do znanych mi jedynie z przesłanej dokumentacji faktów.

\*\*\*

### **Konkluzja**

Rozprawa doktorska pt. *"Obrazy audytywne"* autorstwa mgr Aleksandry Koziół, przygotowana pod opieką promotorską prof. *dr hab. Piotra Stachlewskiego*, stanowi interesujące i oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego, oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną oraz predyspozycje twórcze kandydatki do stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastycznie i konserwacja dzieł sztuki.

W połączeniu ze znaczącą aktywnością artystyczną, pedagogiczną i organizacyjną doktorantki, daje dowód umiejętności prowadzenia samodzielnej pracy naukowo-twórczej oraz dydaktycznej.

Stwierdzam iż mgr Aleksandra Koziół, spełnia warunki określone w art. 13 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytułach naukowych, oraz

Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018r.,  
w związku z ustawą z dnia 3 lipca 2018, tym samym rekomenduję Radzie ds. Stopni  
Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, jej osobę do  
nadania stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastycznie i  
konserwacja dzieł sztuki.